GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12. | Ner 21. | Poiedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.

CZWARTEK DNIA 27 STYCZNIA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI
25. 7	27 0, 260	—10, 0	—16,0		pochmurno	
12	26 11, 953	— 1 4	—11,1		pogod z chmur:	
3	,, 11. 537	— 1. 2	—11,0		,, ,,	
9	27 0, 123	— 2. 8	—10,6		Pochmurno	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Warszawa 21 Stycznia.

Wypis z Protokołu Posiedzenia.

RADY NAYWYŻSZEY NARODOWEY

z dnia 16 *Stycznia* 1831 *r.*

Rada chcąc postanowienie Rządu Tymczasowego z dnia 11 Grudnia r. z. dotyczące organizacyi i Gwardyi Narodowey do obecnego stanu, rzeczy zastosować, że względem na przedstawienia czynione sobie w tey mierze przez Kommissą Rządową Spraw Wewnętrznych i Policyi, i po wysłuchaniu JW. Kasztelana *Ostrowskiego*, Naczelnika téż Gwardyi, zaproszonego wraz z wyższemi Officerami na dzisieysze posiedzenie, uchwaliła następuiące obiaśnienia i dodatki w témże postanowieniu.

Wychodząc na wniosek JW Naczelnika Gwardyi, z téy zasady, aby obowiązek należenia ile możności naybardziéy ugeneralizować.

a) Dać poznać cel właściwy gwardyi narodowéy, że to nie jest zwyczayne liniowe woysko, lecz korpus maiący czuwać nad bezpieczeństwem osób i maiątkiem obywateli; że zatem do niéy każdy ma obowiązek należeć i cudzoziemcy nawet, bez względu, że uwolnieni zostali przez postanowienie Rządu Xięztwa Warszawskiego od konskrypcyi.

b) Że ci tylko cudzoziemcy od służby Gwardyi Narodowéy uwolnieni bydź maią, którzy tylko chwilowo bawią w *Warszawie*, i nie są ani właścicielami domów, ani kapitalistami, ani kupcami, ani antrepreneramì zakładów przemysłowych, ani rzemieślnikami zapisani w cechach.

c) Z pomiędzy Urzędników od należenia do służby uwolnić należy tylko pobieraiących 1000 zł: Pol lub mniéy pensyi, i tych, których władza właściwa od służby uwolni, ze względu na konieczne potrzeby służby cywilnéy, a którzy w tym ostatnim przypadku pociągnieni bydź maią do maiących się ustanowić opłaty. Wszyscy iednak powinni mieć

mundury i w razie niebezpieczeństwa stanąć pod bronią.

d) Że zastępstwo może mieć mieysce tylko w razie niemożności pełnenia obowiązku osobiście i pod temi warunkami, że o tém w czasię właściwy Kammendant zawiadomiony bydź winien, i że Gwardzistę Gwardzista tylko w równym stopniu a nie kto inny zastąpi.

e) Za żydzi ieśli są właścicielami, kapitalistami, kupcami i t. d., gdy przez tego kwalifikować się do tego będą przez oświadczoną gotowość nienoszenia brody i dopełnienia innych warónkow, iakie dziś w podobnym przypadku są iuż wymagane, mogą należeć do szeregów Gwardyi Narodowéy.

f) Że wszyscy ci, którzy z mocy postanowienia z dnia 11 Grudnia r. z. z powodu wieku przechodzącego lat 50 uwolnieni są od służby, maią bydź pociągnięci do opłaty.

g) Że pensye osób płatnych do składu Gwardyi Narodowéy należących, ulegać maią potréceniu, iakie iest przyięte względem woyska liniowego w garnizonie stoiącego.

Zgodno z Protokólem:
Sekretarz Jenercalny Rady,
(podpisano) Andrzey *Plichta.*
Za zgodność: Palniski Major dymis

---

* Po wyborze Xięcia Radziwiłła na naczelnego woysk polskich, tłum ludu odprowadził Xcia do domu, a gwardyia narodowa, czuiąc że do niéy należy pierwszą cześć oddac wodzowi wybranemu przez naród, niezwłocznie pospieszyła z postanowieniem mu oddziału straży honorowéy.

List Jenerała *Grabowskiego* do Jenerała *Chłopickiego.* "Jenerale! Odebrałem raz z zawiadomienia JW. Pana że N. Cesarz odebrał podanie iego z dnia 10 b. m. w którym znalazł z zadowoleniem wyrazy uczuć iakiemi dla osoby iego ożywiony iesteś i że takowym zupełną da wiarę, skoro JW. Pan dasz mu niezaprzeczony tego dowód, w zastosowaniu się do wysokich iego zamiarów zawartych w proklamacyi do narodu polskiego z d. 17 grudnia, a to tak ściśle, iak tego możność dozwoli. Przyim zapewnienie wysokiego szacunku z którym mam honor być Jenerale JWP. nayniższym i nayposłusznieyszym sługą.

(podp.) S. Hr. *Grabowski.*

ODEZWA

UCZNIÓW PARYZKICH DO UCZNIÓW WARSZAWSKICH.

Uczniowie Warszawscy, ludzie wolni i braca! Serca nasze zadrżały z radości na odgłos zmartwychwstania Polski i pięknych postępów uczniów polskich. Po dziełach waszych poznaliśmy godnych synów dawnych naszych towarzyszów broni; poznaliśmy potomków nieśmiertelnego *Kościuszki* i mężnego *Poniatowskiego.* Odwaga przyjaciele!... nardy nie umieraią. — Pod panowaniem tyrana podaliśmy pomocną rękę Grecyi i was nieopuściemy. Cztery miesiące, jak Belgowie rozpoczęli dzieło oswoboezenia, a dziś Belgowie są wolni!... Przypomnicie sobie przysięgę w Rutli!... Trzech walecznych na czele Gorslow, zgruchotali potęgę austryacką, zaszczepili wolność Szwaycarów, która się dziś wzmacnia i ustala. Odwaga mężni Polacy!... jeszcze jeden krok.... Pamiętayce o jedności i zgodzie, a staniecie się niezwyciężonemi. Uczcie się z błędów naszych; niezatrzymuycie biegu rewolucyi: niech się spełni całkowicie, szanuycie zasady, i niech zasady panują... Możecie liczyć na naszą miłość i spodziewać się naszego wsparcia: nie poprzestaycie na połowie wolności, ale przybiorzcie za jedyne wasze godło: *Żyć wolnemi albo umrzeć.*— Pozdrowienie i braterstwo..."

(Tu następuią podpisy.)

Nasi akademicy zaymuią się ułożeniem odpowiedzi na ten adres.

Wypadki d. 18 b. m. (pisze *Merkury* dowiodły, że aż nadto prawdziwe były wieści, którym dla sławy naczelnika narodu nie chcieliśmy dać wiary. Bolesną iest rzeczą bydź przymuszonym zmienić raz powzięte o człowieku dobre wyobrażenie, boleśnieyszą ieszcze widzieć nabytą długiem poświęceniem sławę, przyćmioną z nagła nierozważnym postępkiem. Że *Chłopicki* odstąpił od dyktatury, nic na tém naród nie traci, bo nasza sprawa nie na iednéy osobie polega, bo gdzie, iak u nas jest iedność dążeń i zgoda, tam o przywódcę łatwo; w mieyscu iednego, który się oddalił stu gotowych stanie. Nikogo też nie trwoży usunięcie się *Chłopickiego*, ale nie możem się smucić się, że imie tak świetne, do którego tyle wspomnień iest przywiązanych, imie na czele świętéy naszéy rewolucyi w historyi zapisane, że to imie dzisiay traci całą swoię godność, i dawniéy dla nas wróżba chwały i zwycięztwa, teraz obojętności na los oyczyzny staie. Obyśmy czyn Jenerała *Chłopickiego* policzyć mogli na karb chwilowego nieusposobienia lub obłędu. Pozostałaby nam ta przynaymniéy pociecha, że stale wytrwał w poświęceniu się naszéy sprawie, i wtedy ią dopiero opuścił, gdy iéy iuż nie był zdolny bronić.

Słychać, że sławny *Fabvier*, który walczył w sprawie Greków, ma zamiar przybyć do Polski.

Bogoboyni chrześcianie, katolicy rzymscy udaią się nieraz po dyspensy i po rozgrzeszenie do Rzymu, do Papieża. Są przypadki, które bywaią z rezerwowane saméy apostolskiéy stolicy, spowiednicy udaią się w takich razach z wykroczeniami swoich penitentów do Papieża. Nayważnieysze grzechy, w których i nazwiska w taiemnéy korrespondencyi wyrażone bywaią, są rozgrzeszone przez Papieża pismem, sztucznie przeszytém, zawiązaném i opieczętowaném. Przeszły rząd nie dopuszczaiąc duchowieństwo wprost z Rzymem kommunikacyi, sam téy przesyłki podeymował; a pełen podeyrzliwości, nieufności, i żadnéy w swoiém postępowaniu nie zachowuiąc przyzwoitości, wszystkie takie rozgrzeszenia, które sami iedynie spowiednicy otwierać mogą, otwierał, i swoiéy gorącéy ciekawości zadosyć czynił. Takiemi drogami nayskrytsze tainiki sumienia podstępnym i zdradliwym sposobem szpiegowie usiłował.

(*Z Gazet Warszawskich.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PETERSBURG 1 *Stycznia.* — Cesarz Mikołay wydał ukaz następuiącéy treści:

„Ponieważ go doszły niewątpliwe wieści, że niektórzy z posiadaczów dóbr ruchomych i nieruchomych w Rossyi okazuią się podziel ć zaszłe w królestwie polskiém powstanie, i zapatrzywszy się na dawne mieyscowe przykłady ukazów 3 maia 1795 r., 24 sierpnia 1809 i 12 grudnia 1814 r. podług których maiątki i takowych nieprzyiaciół państwa, takowych gwałcicieli ich poddańskiego obowiązku powinny ulegać konfiskacie. Rozkazuie: dla zachowania tych maiątków w całości, nim przestępni ostatecznie się odkryią i udowodnią, przedsięwziąć następne tymczasowe środki:

1.) Maiątki osób, które się znayduią w królestwie polskiém teraz, bezzwłocznie przyaresztować niedozwalaiąc ich przedawać, zastawiać, przelewać, lub w jakiekolwiek układy o nie wchodzić.

2) Wszystkie o te dobra zawarte po wybuchnieniu powstania w Polsce umowy uważać za nic znaczące.

3) Zostawuiąc, nim nowy w téy mierze rozkaz nastąpi, maiątki te pod zarządzeniem dawnych offi yalistów, oddać ich pod dozór władz mieyscowych cywilnych.

4) Od rządzców dóbr lub ich dzierżawców wymódz zobowiązanie się na piśmie, pod nayściszą ich osobistą odpowiedzialnością, że pod żadnym pozorem dochodów z tych dóbr, lub iakichkolwiek funduszów nie będą przesyłać ich właścicielom, lecz wypłaciwszy z nich długi skarbowe i podatki oraz nakłady potrzebne na utrzymanie dóbr, resztę w pewnych terminach wnosić będą do kass depozytowych skarbowych.

• 3; Też sam. rozporządzenia ma się stosować do osób mających takowe dobra w posiadaniu dożywotném lub zastawném.

D. ia 21 grudnia 1830 (2 stycznia 1831 r.)

(Seym ma postanowić prawo zapewniaiące wszystkim rodakom, którzy się sprawie narodowéy poświęcili, wynagrodzenie, za wszelkie zabory majątków uchwalone, przez nieprzyjaciół oyczyzny. *P. R.*).

Wieden 27 *Grudnia* — Podług postanowienia nadworney rady woienney, postawiony będzie na granicy między Galicyą i Polską niezwłocznie kordon woyskowy. Przeznaczone na to woyska już się udały w pochód. Przez gońca posłanego do Hermanstadt wydano rozkaz do Jenerała dowodzącego w Siedmiogrodzie, aby do Galicyi posłał kilka batalionów z pułków pogranicznych. Mówią, iż kordon ten składać się będzie z 40,000 ludzi. Niewymieniaią, kto ma bydź dowodzcą tego woyska.

Paryż 6 *Stycznia*. — Król mianował Xięcia *Mortemart* nadzwyczaynym posłem przy dworze rossyyskim, dał mu szczególne zlecenie względem interessów Polski. Mianowanie to, nieznosi wysłania Xięcia *Treviso*.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 6 b. m.; podczas rozpraw nad proiektem do prawa o gwardy narodowéy, wspominał Pan *Isambert*, iż ministeryum będzie zniewolone do wmieszania się w interessa Polski przez sam zbieg okoliczności; gdyż albo dovdzie ta sama droga co w sprawie Belgiyczyków i musi uznać niepodległość Polski, albo też będzie się trzymało zasad traktatu Wiedeńskiego, który nadał Polszcze konstytucyą, zgwałcony ieszcze bardziéy przez Karola X. Azatem i wostatnim razie, musi się upomnieć za Polską.

Minister spraw zagranicznych odebrał doniesienie, iż ludy Kaukazu bardzo są wzburzone; zwykle one okazywały mało posłuszeństwo dla Rossyi, a teraz powstały w wielu mieyscach nad brzegami morz Czarnego i Kaspiyskiego. Na drodze wiodącéy do Tiflis napadnięto oddział woyska rossyyskiego, któremu odebrano dwa działa. Marszałek *Paszkiewicz* otrzymał rozkaz użycia znacznych sił dla ukarania buntowników — Rossya ma więc teraz nie małe kłopoty. Jeżeli się w krótce stwierdzi wiadomość o powstaniu Finlandyi, Cesarz Mikołay stanie się bardzo uprzeymy i grzeczny, a o iego wexlach już pewno nieusłyszemy.

Londyn 7 *Stycznia*. — Tworzy się tu towarzystwo wsparcia Polaków. Otwarcie iego ma wkrótce nastąpić na bankiecie, który przewodniczyć będą znani statyści PP. *Hobhouse* i *Burdett*.

Mało iest ludzi w Anglii (pisze Gazeta *Times*), którzy nie pragną wolności Polski.

Brzegi Menu 8 *Stycznia*. — Izraelici w *Frankforcie* złożyli przeszło mil. złotych Reńskich na wsparcie swych współwyznawców w Polszcze dla utrwalenia wolności oyczyzny. Między imionami podpisuiących iest także bankier *Z. Wertheimer*, który dał 200,000 złotych. Pan *Rothschild* wyiechał do Warszawy, chcąc zawieść summę składkową. Wiezie on także chorągiew Polską, wyszywaną przez kilka dam wyznania Izraelskiego.

Hanower 11 *Stycznia* — W *Osterode* i *Gettindze* zaszły rozruchy. W pierwszém mieście, lud oparł się władzom Rządowym, rada gminna postanowiła utworzenie gwardyi narodowéy. Rząd przesyła do Osterode załogę woyskową i kazał aresztować burzących spokoyność. Do Gettyngi, gdzie akademicy naydzielniéy przyłożyli się do przywrócenia porządku, posłano kilka pułków piechoty i bateryą artylleryi. Dnia 9 wydano w Gettindze odezwę względem utworzenia gwardyi narodowéy, podpisało ią przeszło 2000 obywateli i akademików.

Bruxella 15 *Stycznia*. — Pismo *prawdziwy Patryota* i gazeta wychodząca w Leodyum wyięła z niego następujący artykuł: "Odebraliśmy w téy chwili list od iednego czcigodnego męża w Munich, zwiastuie, że król bawarski otrzyma d. 6 b. m. wiadomość, iż pronowano iego syna, xięcia Ottona na tron belgiyski, a ten wybór na kongressie iest bardzo podobnym do prawdy. Mogę przecież Pana zapewnić, dodaie nasz korrespondent, że nasz zacny monarcha nigdy na to nezezwoli, aby syn iego zasiadł na belgiyskim troni — nawet gdyby i wszystkie mocarstwa na to zezwoliły —- skoroby się do tego dom Oranii nieprzychylił. Podobństwem iest nawet do prawdy że żaden obcy xiążę, który się cokolwiek umie cenić, nieprzyymie téy korony, którą każdy inny niełatwo utrzymać na swoich skroniach zdoła. Oprócz tego, wiemy tutay, że istotni nieprzyiaciele Belgów maią przewagę w radzie dawnego rządu i podnidcaią go do ostateczności, która roknie Belgom albo zupełny upadek, albo nowe panowanie, nierównie gorsze od poprzedzaiącego i niebędące w stanie dostarczyć kraiowi źródeł pomocy i zbogacenia (*G.R.P.*)

DODATEK
DO Nru 29.
GAZETY KRAKOWSKIEY.

Prezes Sądu Appellacyinego &c.

Stosownie do art: 118 K. C. podaie do publiczney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraiu tuteyszego na powództwo P. Jozefy z Sławińskich Szonertowey, P. Franciszka Szonert małżonki i Julii z Sławińskich Kopczyńskiey wdowy siostry między sobą rodzonych, wydał w d. 11 Stycznia r. b. wyrok stanowczy, mocą ktorego P. Apolonia Sławińska po upłynieniu roku od wyroku nakazuiącego iey wyszukiwanie za nie przytomną uznaną została. — W Krakowie d. 16 stycznia 1831 r. *Nikorowicz.*

Massalski Sekretarz.

PISARZ TRYBUNAŁU Iwszey INSTANCYI
Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaie do publiczney wiadomości, iż na satysfakcyą summy złp. 2000 z procentami do obligu przed Notaryuszem P. Woyciechem Oleaiskim pod d. 13 Sierpnia 1825 roku przez P. Teressę Rohlik na rzecz Sta: Samuela Händlera wydanego, a w aktach hipoteki W. M. K. i Jego Okręgu pod d. 16 Sierpnia 1825 r. Volumine VII na karcie 293, pod N. 476 wpisanego, należącey, odbędzie się Licytacya kamienicy w Krakowie przy ulicy Gołębiey pod L. 255 w gminie II położoney do sukcessorów ś. p. Wacława Rohlika a w części prawney do Panny Teressy Rohlik należącey, graniczącey od wschodu z kamienicą XX. Kamedułów Bielańskich od południa z murem pałacu Biskupiego, od zachodu z kamienicą pod L. 269 i domem rządowym, od pułnocy frontem z ulicą Gołębią, którey kamienicy zaięcie uskuteczniwszy pod d. 29 Września 1828 r. Komornik Teodor Jaworski, takowe w akta hipoteczne dnia 10 Października 1828 roku do N. 519 wpisane zostało, licytacya rzeczona za popieraniem Adwokata, P. Eustachiego Ekielskiego na nastawanie wierzyciela Samuela Händlera, na publiczney licytacyi Trybunału I. Instancyi W. M. K. i Jego Okręgu w gmachu pod L. 106 w Krakowie z rana o godzinie 10 odbędzie się, a to pod warunkami wyrokiem Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa odato 20 Lipca 1830 r. wydanym zatwierdzonymi.

1) Cena szacunkowa ustanawia się w summie złp. 4230 stosownie do wyroku Trybunału I. Inst W. M. Krakowa d. 18 Maja 1830 roku.
2) Chęć Licytowania maiący złoży jednę dziesiątą część złp. 423 jako Vadium.
3) W dni 10 po licytacyi obowiązany iest nabywca złożyć do depozytu sądowego połowę summy wylicytowaney, reszta zaś aż do skutku klassyfikacyi zostanie przy nabywcy.
4) Obowiązany jest nabywca zapłacić podatki zaległe z wszelkich epok rządów, równie jak
5) Koszta popierania licytacyi i klassyfikacyi do rąk popieraiącego adwokata zapłaci a w ów czas dopiero wyrok dziedzictwa wydany mu będzie.
6) Opłaty w warunku 4 i 5 złączone potrącone będą z połowy summy wylicytowaney, którą stosownie do warunku 3. Nabywca ma złożyć do depozytu sądowego, zaś aż do klassyfikacyi przy nabywcy pozostać ma summa złp. 2550.
7) Niedopełniaiący warunków niniejszych utraci Vadium na korzyść popieraiącego, i nowa licytacya na koszt i stratę jego ogłoszoną zostanie.

Do Licytacyi powyższey ustanawiaią się trzy termina następuiące.

Pierwszy dnia 26 Marca)
Drugi dnia 27 Kwietnia (1831 r.
Trzeci dnia 28 Maja)

Wzywaią się zarazem wszyscy wierzyciele hipoteczni, i prawa rzeczowe maiący, aby na pierwszym terminie stosownie do art: 96 ustawy exekucyyney pod prekluzyą złożyli wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensyy i ustanowieniem Adwokata.— W Krakowie d. 16 Stycznia 1831 r. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb:

Podpisany Notaryusz podaie do publiczney wiadomości, iż w skutek wyroku Wys: Trybunału I. Inst: M. W. Krakowa d. 5 Lutego 1830 r. między Panią Teklą z Berów Fritzową w assystencyi Męża P Jerzego Fritz O. M. K. z iedney, a Panią Konstancyą z Bulińskich Kosicką w assystencyi Męża P. Ludwika Kosickiego Professora Lyceum Krakowskiego czyniącą, i Panną prawomocną Maryanną Bulińską, w sprawie o dział maiątku po ś. p. Reginie z Florkowskich 1go ślubu Berowey, 2go Bulińskiey wocznie zapadłego, licytacyi kamienicy pod L. 490 i 503 przy ulicy Floryańskiey w gminie IV M. W. K. stoiącey, mieysce daiącego, a wyrokiem Wys: Sądu Appellacyynego z d. 22 Czerwca 1830 w całey osnowie zatwierdzonego; od których obydwóch rekurs przez uchwałę Wydziału Prawnego z dnia 19 Lipca 1830 do L. 43 wydaną, odrzuconym został, tudzież w skutek powtornego wyroku Wys: Tryb: I. Instancyi M. W. K. ddato 5 Sierpnia 1830 r. między temiż stronami wocznie zapadłego, warunki licytacyi stanowiącego, i podpisanego Notaryusza do przedsięwzięcia licytacyi deleguiącego, a wyrokiem Wys: Sądu Appell.c: z d. 19 Października 1830 w całey osnowie zatwierdzonego, od których obydwoch rekurs z strony P. Fritzowéy przedstawiony, uchylonym został przez uchwałę wydziału Professorow i Doktorów Prawa ddato 9 Listopada 1830 r. do L. 75 wydaną, sprzedaną będzie stanowczo kamienica pod L. 490 i 503 przy ulicy Floryańskiey w gminie IV M. Krakowa stoiąca, według osnowy wykazu hypotecznego przez niegdy ś. p. Jozefa Bulińskiego i Reginę z Florkowskich Bulińskich Małżonkow, od P. Józef ta Wiślickiego mocą kontraktu z d. 13 Lipca 1804 r. w aktach Magistratu Krakowskiego xiędze 8 Czyn: Wiecz: na karcie 400 do L. 323 w pisanego, kupiona, a to na żądanie strony pilnieyszey, to iest P. Konstancyi z Bulińskich Kosick éy w assystencyi Męża P. Ludwika Kosickiego czyniącéy, i Panny Maryanny Bulińskiéy, pod następującemi warunkami:

1. Maiący chęć licytowania złoży tytułem vadii złp. 3000 od którego składania nikt nawet z Sukcessorów wolnym nie jest.
2. Nabywca obowiązany będzie całkowitą summę szacunkową po potrąceniu Widerkafów jakie się okazać mogą oraz vadium złożyć w depozyt Sądowy w ciągu miesiąca od dnia licytacyi; jeżeliby jednakże złożył nabywca deklaracyą od którego z wierzycieli hypotecznych zezwalaiącą na pozostawienie wierzytelności jego przy nieruchomości, na tedy o tyle mniéy złożyć jest mocen nabywca do depozytu, zostawuiąc u siebie pozostawioną summę przy nieruchomości nabytéy, z procentem 5/100 od dnia licytacyi.
3. Podatki ieżeli iakie zaległe okażą się, tudzież koszta licytacyi z depozytu następnie zapłaconemi zostaną.
4. Jeżeliby w ciągu tygodnia od dnia licytacyi znalazł się pretendent ofiaruiący iedną czwartą część wyżéy, tedy winien przedewszystkiem złożyć tę iednę czwatą część w depozyt sądowy.
5. Cena na pierwsze wywołanie kamienicy téy pod L. 490 i 503 w Krakowie stoiacéy, przez w sztuce biegłych ustanowiona iest w summie łącznéy 23,399 złp. gr. 15 gdy jednak na licytacyi przedstanowczéy postąpiono do summy 23,463 złp. przeto od summy téy cena 1go wywołania na licytacyi stanowczéy wywołaną będzie, i od téy licytacya rozpocznie się.
6. Niedopełniaiący warunków utraci vadium na korzyść całéy massy Bulińskich, i nowa licytacya na iego koszt i schodę ogłoszoną będzie.

Licytacya przedstanowcza odbyła się przed podpisanym Notaryuszem delegowanym a to w kancellaryi notaryatu w domu pod L. 262 w rynku krakowskim, d. 11 Stycznia r. b. na którey uzyskał przybicie przedstanowcze P. Ludwik Kosicki iako naywyżéy ofiaruiący, to iest za summę wyżéy iuż wyrażoną 23,463 złp. a do licytacyi stanowczéy ustanowionym iest termin na d. 1 Marca 1831.

Na takową zatem licytacyą wzywaią się wszyscy chęć kupienia maiący o godzinie 10téy z rana.

W Krakowie d. 14 Stycznia 1831 r. Andrzey *Jaroszewski* N. P.

Wdniu 28 Stycznia 1831 r. o godzinie 10 rannéy w Krakowie w gmachu Sukiennicach w drodze exekucyi Sądowéy, odbędzie publiczna licytacya, zegara stołowego, szaf na suknie, kanapy, krzesełek, i karet, stolików, miedzi, mosiądzu, komod, etc: Chęć licytować maiących, na czas i mieysce oznaczone zaprasza się.

W Krakowie dnia 22 Stycznia 1831 r. Teodor *Jaworski* K. S.